

Sygn. akt I C 282/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia Adam Bojko
Protokolant	st.sekr.sąd. Aneta Wojtasik

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G. i I. N.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. G. kwotę 42 000,00 zł (czterdzieści dwa tysiące złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 4 037,50 zł (cztery tysiące trzydzieści siedem złotych 50/100) tytułem odszkodowania obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. N. kwotę 28 000,00 zł (dwadzieścia osiem tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- znosi wzajemnie między stronami poniesione koszty procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3 702,00 zł (trzy tysiące siedemset dwa złote 00/100) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 279,55 zł (dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych 55/100) tytułem zwrotu części wydatków na koszty opinii biegłego sądowego;
- odstępuje od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 282/21

UZASADNIENIE

Powodowie D. G. oraz małoletni I. N., działający przez przedstawiciela ustawowego matkę D. G. w pozwie wniesionym w dniu 23 lutego 2021 r. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagali się:

1. zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki D. G. kwoty 107 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała powódka w następstwie śmierci matki Z. G.;
2. zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki D. G. kwoty 4 962,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów pogrzebu oraz leczenia zmarłej Z. G.;
3. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda I. N. kwoty 64 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał powód w następstwie śmierci babki Z. G..

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 8 września 2018 r. w R. A. K. kierując samochodem osobowym posiadającym ubezpieczenie w pozwanym zakładzie ubezpieczeń doprowadziła do zaistnienia wypadku drogowego, na skutek którego zmarła Z. G., za co kierująca ta została prawomocnie skazana. Z. G. była matką D. G. oraz babką I. N., a jej śmierć wywołała u powodów głębokie i dotkliwe przeżycia, ponadto powódka poniosła koszty leczenia matki oraz jej pochówku. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu, który przyznał na rzecz D. G. kwotę 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki oraz kwotę 2 437,50 zł tytułem odszkodowania (koszty pogrzebu, leczenia zmarłej), które uwzględniają przyczynienie się zmarłej Z. G. do powstania szkody w wysokości 50 %, zaś w przypadku I. N. odmówił uwzględnienia zgłoszonego roszczenia. Powodowie wskazali, że dochodzone przez nich roszczenia uwzględniają przyczynienie się zmarłej do szkody w wysokości 20 %.

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego kwota przyznana powódce D. G. w postępowaniu likwidacyjnym jest adekwatna do zakresu jej krzywdy, uwzględnia bowiem, w chwili wypadku komunikacyjnego powódka mieszkała za granicą, gdzie miała własne życie i rodzinę, zaś zmarła była już osobą starszą. Pozwany jednocześnie podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanej Z. G. do powstania szkody w co najmniej 50 % z uwagi, że to jej zachowanie było główną i bezpośrednią przyczyną wypadku, w którym poniosła śmierć. Pozwany wskazał, że koszty wykonania nagrobka zostały przez niego uwzględnione jedynie w 1/8 części, albowiem został postawiony nie tylko dla Z. G., ale dodatkowo dla siedmiu innych osób spoczywających w tym miejscu. Pozwany zakwestionował powstanie krzywdy małoletniego powoda na skutek śmierci Z. G. z uwagi na jego wiek w chwili śmierci oraz zamieszkiwanie w innym kraju. Pozwany zakwestionował również żądanie powodów w zakresie odsetek, wskazując, że należeć się one powinny dopiero od dnia wyrokowania,

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 września 2018 roku w R., na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz popełniła błędy w taktyce i technice jazdy, polegające na przekroczeniu prędkości dopuszczalnej o przynajmniej 4 km/h i niewłaściwej obserwacji przedpoła jazdy, w wyniku czego przyczyniła się do zaistnienia wypadku drogowego poprzez potrącenie przechodzącej w obrębie skrzyżowania pieszej Zoili G., która na skutek doznanych obrażeń ciała zmarła w dniu 13 października 2018 roku. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30 sierpnia 2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 286/19 A. K. została skazana za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. W wyroku orzeczono od A. K. nawiązkę w kwocie 5 000 zł na rzecz D. G..

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30.08.2019 r. k. 213-214 akt sprawy II K 286/19, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 10.01.2020 r. k.258 akta sprawy II K 286/19/

Piesza Z. G. mogła przekraczać jezdnię w obrębie skrzyżowania, jednak pod warunkiem, że jej ruch nie spowoduje zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdom. Piesza przekraczając jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych, obowiązana była do ustępowania pierwszeństwa pojazdom. Z. G. nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez A. K. doprowadziła do zaistnienia przedmiotowego wypadku. Samo

przekroczenie prędkości przez A. K. kierującą pojazdem marki T. (...) nie było bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia, albowiem w przypadku właściwej obserwacji przedpola jazdy A. K. mogła zauważyć pieszą odpowiednio wcześniej i uniknąć jej potrącenia.

/dowód: opinia biegłego w dziedzinie rekonstrukcji wypadków drogowych k.84-106, k.198, k.203-206, k.207-208 akt sprawy II K 286/19/

Zmarła Z. G. była matką powódki D. G. oraz babką powoda I. N..

/dowód: odpisy aktów stanu cywilnego k.32, k.33-34/

Powódka D. G. była jedynym dzieckiem zmarłej Z. G., a małoletni I. N. był jej jedynym wnukiem. Z. G. przed wypadkiem była osobą zdrową i sprawną.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót, zeznania świadka I. B. protokół k.116, zeznania świadka E. Ś. protokół k.117, zeznania świadka H. C. protokół k.118/

Powódka była mocno związana z matką, obie zwierzały się sobie, rozmawiały na każdy temat. Jako dziecko powódka nie sprawiała problemów wychowawczych. W czasie studiów w każdy weekend wracała do domu, ponieważ lubiła spędzać czas z rodzicami. Po ukończeniu studiów powódka nie mogła znaleźć pracy, dlatego w 2011 roku wyjechała do Wielkiej Brytanii. Powódka przyjeżdżała do Polski trzy razy w roku, a gdy w 2016 roku jej ojciec zachorował na nowotwór, przyjeżdżała jeszcze częściej, aby jeździć z ojcem na badania. W roku 2017 powódka była w Polsce około 4-5 razy, a każdy z pobytów trwał od jednego do dwóch tygodni. W 2018 roku powódka była w Polsce w czasie Ś. Wielkanocnych, a potem przez dwa tygodnie wakacji. Powódka utrzymywała kontakty z Z. G. także za pośrednictwem telefonu stacjonarnego. W lipcu 2018 roku zmarł ojciec powódki. Powódka straciła w tym czasie pracę i postanowiła podjąć studia.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót, zeznania świadka I. B. protokół k.115v-116, zeznania świadka E. Ś. protokół k.116v-117, zeznania świadka H. C. protokół k.117-118/

W styczniu 2017 r. powódka przyjechała do Polski razem z małoletnim synem I. N., który urodził się (...) Od tego czasu powódka zabierała ze sobą syna w czasie wyjazdów do Polski. Z. G. sprawiało wiele radości przebywanie z wnukiem. Dziecko czuło się przy niej swobodnie. Zdarzało się, że dziecko pozostawało pod opieką Z. G. bez obecności powódki. Małoletni I. N. ma kontakt z dziadkami ojczystymi mieszkającymi w Walii.

/dowód: zdjęcia k.64-66, zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót, zeznania świadka I. B. protokół k.115v, zeznania świadka E. Ś. protokół k.116v/

Powódka następnego dnia po wypadku Z. G. przyjechała z synem do Polski. Przebywając w Polsce odwiedzała codziennie matkę w szpitalu. Z. G. odzyskała świadomość i rozpoczęła rehabilitację. Powódka zdecydowała, że zamieszka w Polsce, aby zaopiekować się Z. G.. W dniu 10 października 2018 r. powódka wróciła do Wielkiej Brytanii, aby zorganizować swoją przeprowadzkę do Polski. W tym czasie dowiedziała się, że Z. G. zmarła. Powódka ponownie przyjechała do Polski i została tu do 5 grudnia 2018 r. Następnie wróciła do Wielkiej Brytanii, gdzie podjęła studia z rocznym opóźnieniem. Obecnie studiuje trzeci rok. W połowie 2019 r. powódka podjęła pracę w Wielkiej Brytanii.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót, zeznania świadka I. B. protokół k.115v, zeznania świadka E. Ś. protokół k.116v, zeznania świadka H. C. protokół k.117v/

Bezpośrednio po wypadku matki powódka korzystała z pomocy psychologa. Odbyla trzy wizyty u psychologa, przy czym ostatnią z nich już po śmierci Z. G.. Zgłaszała problemy ze snem, niepokój, pogotowie lękowe, napięcie, bezradność, trudności z przywyknięciem do polskich realiów, frustrację, dezadaptację, a po śmierci Z. G. głęboki smutek, żal, tęsknotę, osamotnienie. W czasie wizyt u psychologa powódka płakała.

/dowód: historia wizyt k.109-110/

Po powrocie do Wielkiej Brytanii powódka nie korzystała z pomocy psychologa. Problemy powódki ze snem minęły samoistnie po upływie pół roku.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót/

Małoletni I. N. początkowo nie rozumiał, że jego babcia zmarła. Obecnie jest tego świadomy. Widział zdjęcia Z. G. ze szpitala. Powódka opowiada synowi o swoich rodzicach. Zdarza się, że razem oglądają wtedy wspólne zdjęcia.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót/

Powódka remontuje dom po rodzicach, co obiecała wcześniej matce. Zabrała też ze sobą do Wielkiej Brytanii zwierzęta matki tj. psa i kota. Powódka obecnie w Polsce posiada jedynie dalszą rodzinę tj. dwie ciocie i kuzynów, łącznie pięć osób.

/dowód: zeznania powódki protokół k. 137 -138 odwrót, zeznania świadka I. B. protokół k.115v, zeznania świadka E. Ś. protokół k.116v, zeznania świadka H. C. protokół k.117v/

Więź, jaka łączyła zmarłą Z. G. z D. G., to naturalna i prawidłowa relacja między matką a córką. Z perspektywy psychologicznej była to silna więź. Powódka swoją rolę macierzyńską ukształtowała na wzorcu prawidłowej relacji z własną matką. Ich wzajemne relacje były intensywnie wzmacniane, między innymi z powodu odległości jaka dzieliła je od siebie, ale także dzięki temu, że powódka była w analizowanym okresie młodą matką. Ponadto powódka była jedyną córką. Zmarła Z. G. wcześniej straciła dwoje dzieci (noworodków), a jej starania o potomstwo były powikłane (poronienia). Zmarła matka aktywnie uczestniczyła w codziennym życiu powódki. Z wielką radością przyjęła wiadomość o tym, że zostanie babcią. Zmarła była dla powódki źródłem realnego wsparcia. Darzyły się szacunkiem i wsparciem. Miały wspólne plany na przyszłość. Po śmierci ojca (dwa miesiące wcześniej) powódka zaproponowała, by matka na okres jesienno-zimowy zamieszkała z nią w Walii. Badana dotrzymała obietnicy, jaką złożyła swojej matce, że wyremontuje ich posiadłość. Po śmierci matki wiedząc, że jej zwierzęta domowe były dla niej ważne (pies i kot), mimo uciążliwości związanej z odległością zaopiekowała się nimi i zabrała je do Wielkiej Brytanii. U D. G. śmierć matki w okolicznościach tragicznego wypadku, spowodowała wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych. Przez okres około 6 miesięcy po śmierci matki, miała zaburzenia snu, skłonność do reagowania płaczem, obniżony nastrój. Jej zdolności adaptacyjne umożliwiły jej dalszy prawidłowy rozwój osobowościowy. Powódka jest osobą spójną, zrównoważoną, asertywną, o optymistycznym nastawieniu do życia, z adekwatnym do wieku poziomem dojrzałości. Ma własną rodzinę, wiele sukcesów zawodowych, inwestuje we własny rozwój i podnosi kompetencje zawodowe. Na skutek tragicznej śmierci matki, D. G. doświadczyła dyskomfortu psychicznego (zaburzenia adaptacyjne), który towarzyszył jej najintensywniej do około sześciu miesięcy po zdarzeniu. Skorzystała z profesjonalnej pomocy psychologicznej i farmakologicznej. Proces żałoby miał prawidłowy przebieg. D. G. żyła w bardzo dobrych relacjach ze zmarłą matką Z. G.. Okoliczności jej tragicznej śmierci spowodowały przeżywanie intensywnego bólu emocjonalnego (zaburzenia adaptacyjne). Towarzystwo jej takie uczucia jak szok, zaprzeczenie, żal, smutek. Na poziomie fizjologicznym odczuwała głównie zaburzenia snu. Jej zachowanie ukierunkowane było na poradzenie sobie z bólem po śmierci matki. Pomyślnie przepracowanie żałoby po śmierci matki, z perspektywy psychologicznej należy uznać za przejaw dojrzałości intrapsychicznej powódki.

/dowód: opinia biegłego psychologa k.121-126/

Powódka D. G. poniosła koszty rehabilitacji Z. G. w wysokości 450 zł.

/dowód: faktura VAT nr (...) k.77/

Z. G. została pochowana w grobie, w którym wcześniej pochowano jej dwoje dzieci zmarłych w dzieciństwie, jej męża, jej rodziców oraz jej dziadków, łącznie siedem osób. Wcześniej był tam wzniesiony kilkudziesięcioletni

nagrobek granitowy. Powódka po śmierci matki zleciła wykonanie nowego nagrobka. Na tablicy pamiątkowej zostały umieszczone nazwiska pozostałych osób pochowanych w grobie. Powódka poniosła koszty pogrzebu Z. G. w wysokości 8 800 zł, na co składa się opłata cmentarna, koszt usług pogrzebowych oraz koszt nagrobka.

/dowód: umowa o dzieło na wykonanie nagrobka k.67-69, zdjęcia nagrobka k.70, faktura VAT nr (...) k.72, faktura VAT nr (...) k.73, faktura VAT nr (...) k.74, faktura VAT nr (...) k.75, faktura VAT nr (...) k.76, zeznania powódki k.137 -138 odwrot/

W dniu 17 sierpnia 2020 r. powodowie zgłosili szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi wnosząc o przyznanie powódce D. G. kwoty 170 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 9 250 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia zmarłej oraz kosztów jej pogrzebu, a małoletniemu I. N. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Decyzją z 21 września 2020 r. pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2 437,50 zł tytułem odszkodowania przy uwzględnieniu przyczynienia się zmarłej do szkody w wysokości 50 % oraz odmówił przyznania świadczenia małoletniemu powodowi. Pozwany uznał koszty postawienia nagrobka w 1/8 części, z uwagi na to, że postawiono go na grobie, w którym pochowano osiem osób.

/dowód: zgłoszenie szkody k.36-40, potwierdzenie rejestracji szkody k.43, decyzja k.45-48/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Jak natomiast stanowi art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki zdarzenia z dnia 8 września 2018 r., którego następstwem była śmierć Z. G.. Negowała natomiast wysokość roszczeń dochodzonych przez powódkę D. G. oraz zasadność roszczenia dochodzonego przez powoda I. N..

Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Do podstawowych kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpienia psychicznego rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywistym przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrekompensowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje

się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że zmarła Z. G. była matką powódki D. G., a zatem osobą znaczącą w jego życiu. Więzy rodzinne łączące powódkę ze zmarłą matką były bardzo bliskie i serdeczne. Mimo oddzielnego zamieszkiwania w znacznej odległości od siebie, powódka i jej matka utrzymywały ze sobą stałe kontakty osobiste i telefoniczne oraz okazywali sobie pomoc i wsparcie. Przy prawidłowo ukształtowanych relacjach rodzinnych, więź między rodzicami i dziećmi należy do kategorii najbliższych i najsilniejszych więzów łączących ludzi, w związku z czym jej zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi prędzej czy później nastąpić, niemniej jednak powódka nie musiała jeszcze liczyć się ze śmiercią Z. G.. Niespodziewana śmierć matki z pewnością skutkowałą znacznymi cierpieniami psychicznymi powódki. Okoliczności te wynikają z jej zeznań, ale zostały również zobiektywizowane za pomocą dowodu z opinii biegłego psychologa.

Nie można jednak pomijać, że powódka D. G. w chwili śmierci matki była już osobą dorosłą, samodzielną, niezależną finansową, o ukształtowanej osobowości i postawie życiowej. Powódka wyprowadziła się z domu rodzinnego i założyła własną rodzinę. Pracowała zawodowo. Miał własne mieszkanie. Wówczas z naturalnych względów była ukierunkowana i skoncentrowana przede wszystkim na potrzebach własnej rodziny. W tej sytuacji więzy rodzinne między powódką i jej matką pozostając istotnymi w zakresie utrzymywania kontaktów, wzajemnego zainteresowania, miałyby już inną intensywność emocjonalną niż w przypadku osób, które nie założyły jeszcze własnych rodzin i pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. Powódka nie był już zależna od swojej matki, a tym samym jej śmierć nie naruszała poczucia bezpieczeństwa powódki i nie wywoływała u niej poczucia lęku i niepokoju o swoją przyszłość. W okresie żałoby u powódki dominowały zatem takie uczucia jak ból, smutek, żal, poczucie opuszczenia. Była to zatem typowa reakcja żałoby. Jej ustalony czasokres również nie odbiegał normy, uwzględniając, że zmarła była matką powódki, z którą łączyły ją prawidłowe relacje rodzinne.

Powódka po śmierci matki nie korzystała z pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej, poza jedną wizytą u psychologa. Nie stała się również osobą samotną i pozbawioną rodziny. Była i jest otoczona bliskimi jej osobami, co wpływało na zmniejszenie poczucia krzywdy wywołanej utratą osoby bliskiej. Aktywność życiowa powódki nie spadła. Powódka podjęła studia wyższe w Wielkiej Brytanii oraz kontynuowała świadczenie pracy zawodowej.

W pełni uprawniony jest zatem wniosek, że cierpienia powódki wywołane śmiercią matki nie przekroczyły przeciętnej miary wynikającej ze stanu żałoby.

Małoletni powód I. N. w chwili śmierci Z. G. miał niecałe dwa lata i nie odczuwał wówczas krzywdy związanej z zerwaniem więzi rodzinnej ze zmarłą. W przypadku wczesnego dzieciństwa krzywda będąca wynikiem utraty osoby bliskiej w dacie zdarzenia jeszcze nie występuje, gdyż nie jest ona w pełni uświadamiana przez poszkodowanego z uwagi na wczesny etap rozwoju emocjonalnego. Jednakże szkoda ta ujawni się z upływem lat wraz z uświadomieniem sobie przez dziecko braku babci i dorastania bez niej. Dlatego też w odniesieniu do małoletniego powoda przyznane zadośćuczynienie rekompensować ma przede wszystkim cierpienia psychiczne, które dopiero wystąpią w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, L.). Małoletni powód w przyszłości z pewnością utrzymywałby z Z. G. stałe kontakty osobiste, a z upływem czasu także telefoniczne. Będąc jedynym wnukiem Z. G. z pewnością otrzymywałby od niej dużo zainteresowania, ciepła, serdeczności, wsparcia. Kontakty z babcią byłyby dla niego źródłem pozytywnych emocji, pozwalałaby się dzielić radościami i smutkami życia codziennego i miałyby korzystny wpływ na jego rozwój i wychowanie.

Nie można jednak pomijać, że małoletni wnuk Z. G. nie doświadczał żałoby po jej śmierci, z czym wiąza się najbardziej intensywne cierpienia psychiczne. Stopień cierpienia związanych z uświadomieniem sobie przez dziecko w przyszłości braku babci i dorastania bez niej z pewnością nie jest już tak znaczny.

W ocenie Sądu w przedstawionych wyżej okolicznościach mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego dla powódki D. G. będzie kwota 85 000 zł, a dla powoda I. N. będzie kwota 40 000 zł. Kwoty te będą stanowiły odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powodów. Spełnią swoją kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłuży przystosowaniu się powodów do nowych warunków, pozwolą na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwoty te pozostają umiarkowane i adekwatne do zakresu krzywdy oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwie przepis ma zastosowanie do zachowań poszkodowanego, a nie zdarzeń od niego niezależnych. W piśmiennictwie zaproponowano, aby pojęcie przyczynienia ujmować czysto kauzalnie, przy jednoczesnym zanegowaniu obowiązku bezwzględnego obowiązku redukcji odszkodowania. Decydującą rolę odgrywałyby tu okoliczności wskazane w art. 362 k.c. jako kryteria zmniejszenia odszkodowania. Samo przyczynienie – jako pojęcie ze sfery kazuальной – ma miejsce wówczas gdy zachowanie poszkodowanego i doznany przez niego uszczerbek pozostają w adekwatnym związku przyczynowym, co warunkuje przejście do operacji zmniejszenia odszkodowania. W przypadku aktów poświęcenia redukcja odszkodowania będzie wyłączona (por. M. Kaliński (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 183 -184). Formuła art. 362 k.c. przyznaje główne znaczenie stopniowi winy obu stron, co oznacza nakaz zmniejszenia odszkodowania w przypadkach wystąpienia winy po obu stronach. Stopień jego redukcji zależy przede wszystkim od porównania ciężaru gatunkowego winy. Zmniejszenie odszkodowania nie następowaloby jeżeli po stronie dłużnika zachodziłaby wina umyślna, a poszkodowanemu nie można zarzucić winy. Lekki stopień winy poszkodowanego nie musiałby prowadzić do zmniejszenia odszkodowania, jeżeli dłużnik odpowiadałby na zasadzie bezprawności, ryzyka bądź słuszności, przy czym jego zachowanie w znaczącym stopniu naruszyło obowiązujące zasady postępowania. Kolejnym kryterium zmniejszenia odszkodowania jest stopień przyczynienia poszkodowanego, jeżeli da się go ustalić z matematyczną ścisłością. Przy operacji wymiaru odszkodowania należy każdorazowo brać pod uwagę także pozostałe okoliczności, takie jak ciężar i rola ewentualnego naruszenia obowiązujących reguł postępowania, nie tylko prawnych, ale również prakseologicznych, a także motywy zachowania stron. Gdy brak wymienionych wskazówek, redukcja odszkodowania powinna objąć jego połowę (por. M. Kaliński (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 191 -192).

W niniejszej sprawie przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanej Z. G. do powstania szkody było okolicznością bezsporną, natomiast strony prezentowały odmienne stanowiska w przedmiocie zakresu redukcji świadczeń odszkodowawczych przysługujących powodowi. Powodowie uznawali za uzasadnione obniżenie należnego im odszkodowania i zadośćuczynienia o 20 %, a strona pozwana o 50 %.

Stopień winy kierującej pojazdem A. K. oraz pieszej Z. G. jest podobny. Obie bowiem naruszyły w sposób nieumyślny zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a zawinione zachowanie każdej z nich stanowiło przyczynę powstania szkody.

Strona pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki zdarzenia zarówno w granicach odpowiedzialności kierującego pojazdem, jak również w granicach odpowiedzialności jego posiadacza. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka, a jej źródłem jest skala niebezpieczeństwa związana z samym ruchem pojazdu mechanicznego.

W sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, miarodajnym kryterium dla ustalenia rozmiaru przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody może być jedynie porównanie niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się korzystanie z ruchu przedsiębiorstwa czy mechanicznego środka komunikacji, z wagą uchybień po stronie poszkodowanego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1963 r., 4 CR 315/62, OSPiKA rok 1964, nr 10, poz. 194). Należy zatem uwzględnić ochronne dla poszkodowanego cele i zasady zaostrożonej odpowiedzialności z art. 435 i 436 k.c. i w ich świetle ocenić sprawcze zachowanie poszkodowanego i rozważyć, w jakim

stopniu popełnione przez niego uchybienia mogą równoważyć ryzyko związane z ruchem pojazdów mechanicznych. Tym samym dla ustalenia stopnia przyczynienia nie jest właściwe porównywanie winy poszkodowanego i kierującego pojazdem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 marca 2018 r., I ACa 945/17, Legalis nr 1760369).

Uwzględniając zatem granice odpowiedzialności strony pozwanej, które obejmują zarówno samoistne niebezpieczeństwo związane z ruchem pojazdu, jak również zachowanie kierującego pojazdem, który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zestawiając je z obiektywnie nieprawidłowym, a zarazem zawinionym zachowaniem się bezpośrednio poszkodowanej Z. G., redukcja zadośćuczynień przyznanym powodom powinna wynosić co najwyżej 30 %, co oznacza ich obniżenie do kwot wynoszących odpowiednio 59 500 zł oraz 28 000 zł.

Pozwany wypłacił powódce D. G. dobrowolnie kwotę 12 500 zł tytułem zadośćuczynienia. Dodatkowo uwzględnieniu podlegała nawiazka w wysokości 5 000 zł, którą powódka D. G. otrzymała od kierującej pojazdem A. K..

Przypadki zasądzenia zadośćuczynienia mogą zbiegać się z sytuacjami określonymi w art. 46 § 2, art. 47 i 48 k.k. Orzeczenie nawiazki na rzecz pokrzywdzonego lub na rzecz skategoryzowanej w ustawie organizacji społecznej może bowiem w świetle tych przepisów nastąpić m.in. w wypadku skazania za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu albo za inne umyślne przestępstwo, którego skutkiem jest śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia pokrzywdzonego. Należy uznać za trafny pogląd, że orzeczenie nawiazki nie hamuje możliwości zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie przepisów KC (art. 445 i 448), natomiast może mieć znaczenie dla oceny jego rozmiarów (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰, Wyd. 10, Warszawa 2020, Legalis, Art. 445, nb 19 i cytowana tam literatura).

Nawiazka orzekana w postępowaniu karnym niewątpliwie ma charakter mieszany, a jej podstawowa funkcja ujawnia się dopiero w zależności od konkretnego rodzaju nawiazki. W przypadku nawiazki orzekanej na rzecz pokrzywdzonego można dopatrywać się dominacji funkcji kompensacyjnej, zaś w przypadku nawiazek innego rodzaju, orzekanych np. na rzecz jednego z funduszy wskazanych w kodeksie karnym, skłaniać się należy raczej ku tezie o jej wymiarze represyjnym i wychowawczym. W świetle ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy kodeks karny przekształcającej, przynajmniej nominalnie, nawiazkę ze środka karnego w środek kompensacyjny można wskazywać przede wszystkim na jej funkcję kompensacyjną, bez wykluczenia także funkcji represyjnej i wychowawczej (por. M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116. Wyd. 5, Warszawa 2021, Legalis, Art. 47, nb 1 i cytowana tam literatura).

P. w pozwie orzeczenia Sądu Najwyższego wskazujące na niemożliwość zaliczenia co do zasady środka karnego z art. 46 k.k. na poczet odszkodowania zostały wydane na gruncie dotychczas obowiązującego stanu prawnego, w którym przyjmowano, że nawiazka jak środek karny ma przede wszystkim charakter represyjny, przeważający nawet nad jej wymiarem odszkodowawczym, stanowi karę dodatkową lub karę pieniężną zbliżoną do grzywny (por. M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116. Wyd. 5, Warszawa 2021, Legalis, Art. 47, nb 1 i cytowana tam literatura). Ponadto orzeczenia te zapadły na gruncie roszczeń sprawców szkody przeciwko zakładom ubezpieczeń o zwrot nawiazek zapłaconych poszkodowanym, a wywodzonych z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli w stanach faktycznych odmiennych od stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Nawiazka na rzecz powódki D. G. została orzekona na podstawie art. 46 § 2 k.k. zamiast obowiązku naprawienia szkody określonego w art. 46 § 1 k.k. Nawiazka ta jest konstrukcją, która ma być wykorzystywana, gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jest znacznie utrudnione, co w szczególności oznacza wystąpienie trudności dowodowych dotyczących ustalenia wielkości szkody powodujących, że z reguły nie odpowiada jej wysokości, chociaż zaznacza się w literaturze, że powinna stanowić przybliżony jej ekwiwalent. Zgodnie z art. 46 § 3 k.k. orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiazki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego.

Nawiązka orzekana na podstawie art. 46 § 2 k.k. nie ma zatem charakteru penalnego i nie stanowi środka karnego, Jest środkiem kompensacyjnym zgodnie z brzmieniem tytułu Rozdziału Va kodeksu karnego, w którym została uregulowana. Ponadto z treści art. 46 § 3 kk wynika jednoznacznie, że służy zaspokojeniu roszczenia cywilnoprawnego.

Po uwzględnieniu kwoty zadośćuczynienia wypłaconego powódce D. G. dobrowolnie w postępowaniu likwidacyjnym oraz kwoty nawiązki przyznanej jej od sprawcy szkody, zasądzeniu na jej rzecz podlegała kwota 42 000 zł (59 500 zł – 12 500 zł – 5 000 zł = 42 000 zł).

Powódka Z. G. domagała się także zwrotu poniesionych kosztów rehabilitacji Z. G. po wypadku oraz kosztów jej pogrzebu.

Zasadność wydatków poniesionych przez powódkę nie była kwestionowana przez pozwanego poza kosztem nagrobka, który w jego ocenie należało rozliczyć stosownie do liczby osób pochowanych w grobie.

Co do zasady wydatki na postawienie i urządzenie nagrobka (pomnika) wchodzi w skład kosztów pogrzebu w rozumieniu art. 446 § 1 kc. Wartość nagrobka winna przy tym uwzględniać wysokość typowych (przeciętnych) wydatków poniesionych z tego tytułu zważywszy na środowisko, tradycje i zwyczaje lokalne (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 stycznia 1981 r., sygn. akt II CR 600/80, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 682/13, L.).

W ocenie Sądu niezależnie od liczby osób pochowanych w tym samym grobie wzniesienie nagrobka było następstwem pochowania tam Z. G., a tym samym pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z jej śmiercią. Ograniczenie wymiaru odszkodowania do 1/8 części poniesionych kosztów nie znajduje żadnego uzasadnienia skoro powódka poniosła te koszty w całości. Nagrobek ma w istocie wymiary i cechy typowego nagrobka, którym mógłby być wzniesiony na grobie jednoosobowym, koszty jego wzniesienia nie przekraczają przeciętnych cen tego rodzaju nagrobków. Strona pozwana nie kwestionowała przy tym potrzeby wzniesienia nowego nagrobka na grobie rodzinnym, w którym została pochowana Z. G.. W ocenie Sądu kultywowanie pamięci osób zmarłych obejmuje również wzniesienie nowego nagrobka, w szczególności w przypadku bardzo bliskiej więzi łączącej zmarłego z osobą, która wzniosła nagrobek. Powódkę i jej zmarłą matkę bezsprzecznie łączyła taka więź.

Uwzględniając zatem zakres przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do powstania szkody oraz świadczenie wypłacone dobrowolnie przez pozwanego w toku likwidacji szkody, żądanie zasądzenia odszkodowania okazało się zasadne do kwoty 4 037,50 zł (9 250 zł x 70% - 2 437,50 zł = 4 037,50 zł).

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2018, poz. 473 z późn. zm.), podziеляjąc ten nurt orzecznictwa, który przyjmuje, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SN z 13 marca 2013r., IV CSK 512/12, LEX nr 1324319, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, (...) a także wyrok SN z 25 marca 2009r. sygn. akt V CSK 370/08, wyrok SN z 18 lutego 2010 r. II CSK 439/09, Lex 602683, wyrok SA w Łodzi z 17 października 2013 r., I ACa 535/13,

(...) wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 736/13, (...) wyrok SA w Łodzi z 18 grudnia 2013 r., I ACa 819/13, (...) wyrok SA w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13, (...)

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Powodowie zawiadomili stronę pozwaną o szkodzie pismem doręczonym w dniu 17 sierpnia 2020 r., w których określili kwotowo swoje roszczenia, a ponadto przedstawili dokumenty potwierdzające poniesione wydatki na koszty leczenia i pogrzebu zmarłej Z. G.. Pozwanemu na etapie postępowania likwidacyjnego były znane wszystkie okoliczności pozwalające na właściwe ustalenie krzywdy i szkody powodów w ustawowym terminie 30 dni. Termin ten upłynął z dniem 16 września 2020 r., wobec czego pozwany opóźnia się ze spełnieniem świadczenia od dnia 17 września 2020 r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd zniósł wzajemnie między stronami poniesione koszty procesu, albowiem koszty te były zbliżone, podobnie jak zakres w jakim każda strona utrzymała się ze swoim żądaniem. Zadania powodów zostały bowiem uwzględnione w około 44 %, a obrona pozwanego w 56 %.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.) w zw. z art. 100 zdanie pierwsze kpc, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 3 702,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 279,55 zł tytułem zwrotu 44 % wydatków Skarbu Państwa na koszty opinii biegłego sądowego w dziedzinie psychiatrii.

Zgodnie z art. 113 ust. 4 w/w ustawy Sąd odstąpił od obciążenia powodów pozostałą częścią nieuiszczonych kosztów sądowych ze względu na charakter uwzględnionego roszczenia oraz jego oceny charakter.

ZARZĄDZENIE

doręczyć pełnomocnikom stron odpisy wyroku z dnia 20 września 2021 r. wraz z uzasadnieniem.